

Sygn. akt VI ACa 117/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SO del/ – Beata Waś

Protokolant: – sekr. sadowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Banku (...) S.A w W.

przeciwko Bankowi (...) S.A w W.

udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej (...) we W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 października 2011 r., sygn. akt XX GC 162/10

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję.

Sygn. akt VI ACa 117/12

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (którego następcą prawnym jest Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) wnosił o zasądzenie od pozwanego Banku (...) z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty stanowiącej równowartość 896.758,89 euro, na dzień wymagalności wynoszącej 4.329.372,57 zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę faktyczną roszczenia wskazał okoliczność, że strony łączyła umowa o współpracy, w której pozwany zobowiązał się do współdziałania z powodem przy udzielaniu poręczeń spłaty kredytów bankowych. W ramach tej umowy powód udzielił (...) Spółce z o.o. z siedzibą w Z. kredytu inwestycyjnego, a następnie powód zawarł z pozwanym umowę poręczenia przez pozwanego spłaty tego kredytu, obejmującą 41,53% kwoty wykorzystanego i nie spłaconego kredytu. Wobec nie spłacenia przez Spółkę (...) powyższego kredytu, powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty udzielonego poręczenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 5 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 896.758,89 euro wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany Bank (...) z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że zgodnie z § 3 ust. 2 umowy poręczenia powód wzywając go do zapłaty powinien przedstawić rozliczenie wykorzystanego kredytu, co oznacza, że do każdej uruchomionej kwoty należało przedłożyć ponumerowane dokumenty w postaci faktur VAT i poleceń przelewu, posegregowane z podziałem na transze kredytu. Stosując się do powyższej zasady, pozwany w sprzeciwie przeanalizował sposób wykorzystania kredytu i określił, które z kwot w poszczególnych transzach zostały wykorzystane – w jego ocenie - zgodnie z przeznaczeniem, a które nie. Ponadto pozwany zarzucił, że powód naruszył § 5 ust. 1 umowy poręczenia, albowiem zaniechał powiadamiania go o prawidłowości wykorzystania środków przed uruchomieniem kolejnej transzy kredytu.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego Banku (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4.329.372,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty.

Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 15 grudnia 2009 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że wadliwe było stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż pozwany nie kwestionował ważności zobowiązania, ani przedstawionych w toku postępowania dokumentów, a jedynie fakt zachowania przez powoda warunków niezbędnych do skutecznego domagania się od pozwanego spełnienia wynikającego z umowy poręczenia obowiązku. Pozwany bowiem już w sprzeciwie zgłosił zarzuty dotyczące prawidłowości wykorzystania kredytu oraz potwierdzających ten fakt dokumentów, szczegółowo odnosząc się do każdej z pozycji w każdej z transz kredytu. Tymczasem Sąd Okręgowy nie odniósł się szczegółowo do tych zarzutów, uznając, że pozwany nie był uprawniony do ich podnoszenia. Ponadto Sąd Apelacyjny – co do zasady - podzielił pogląd pozwanego dotyczący przedmiotu sporu i jego wysokości, zważywszy że Sąd pierwszej instancji zasądził należność w złotych polskich nie podając, według jakiego kursu i z jakiej daty dokonał przeliczenia.

Wyrokiem z dnia 14 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W pierwszej części uzasadnienia – Sąd Okręgowy przytoczył ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 czerwca 2008 r., który został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 2009 r. Nie dokonał natomiast własnych ustaleń faktycznych ograniczając się do stwierdzenia: „Przy ponownym rozpoznawaniu sporu Sąd Okręgowy powyższe ustalenia faktyczne uznał jako swoje.”

W kolejnej części uzasadnienia - Sąd Okręgowy przytoczył w całości uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 2009 r., obejmujące zarówno zarzuty apelacji powołane po sformułowaniu: „Sądowi Okręgowemu skarżący zarzucił:”, jak i rozważania Sądu Apelacyjnego następujące po sformułowaniu: „Sąd Apelacyjny zważył:”.

Ostatnia część uzasadnienia obejmuje własne rozważania Sądu Okręgowego mające odnosić się do przedmiotowej sprawy. W tej części Sąd pierwszej instancji wskazał, że: „W swych wskazaniach Sąd Apelacyjny nakazał szczegółowo odnieść się do zarzutów pozwanego zawartych w zarzutach od nakazu zapłaty. Badając je Sąd Okręgowy w szeregu przypadków potwierdził ich zasadność.”

Zdaniem Sądu Okręgowego „Część dokumentów dotyczyła wydatków, które powód zakwalifikował jako wykorzystane z kredytu, a zdaniem Sądu nie spełniających wymogu realizacji celu umowy kredytu inwestycyjnego nr (...), tj. sfinansowania modernizacji gospodarki cieplnej Huty (...) w K.. Należą do nich: wydatkowanie kwoty 270.976,50 zł (k. 369) na opłacenie polisy ubezpieczającej kredyt kupiecki (...) Sp. z o.o. (k. 370), wynagrodzenie dla pięciu osób bez wskazania przy jakich czynnościach osoby te były zatrudnione. Brak również pokwitowania odbioru tych kwot (k. 1258-1261). Najem mieszkania od M. M. na cele mieszkaniowe (k. 458-462).”

Następnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że: „Przed wszystkim pozwana złożyła zastrzeżenia formalne przedstawionej przez powoda dokumentacji finansowej. Wskazała, że: brak jest faktury VAT dla faktury proforma nr (...) z dnia 10.08.1998r (k. 331) na kwotę 6.182.722,59 zł; brak faktury VAT dla faktury proforma nr(...) z dnia 1.09.1998r (k. 343) na kwotę 385.344,70 zł; brak polecenia przelewu do faktury VAT nr (...) z 1.10.1998r (k. 453) na kwotę 106.205,88 zł; brak polecenia przelewu do faktury VAT nr (...) z 30.12.1998r (k. 536) na kwotę 244.000 zł; brak polecenia przelewu do faktury VAT nr (...) z 15.01.199r (k. 542) na kwotę 28.060 zł; brak poleceń przelewu częściowo za faktury VAT nr (...) z 9.01.1999r (k. 543) na kwotę 309.079,68 zł i za fakturę VAT nr (...) z 31.12.1998r (k. 544) na kwotę 308.326,30 zł; brak faktury VAT do faktury proforma nr (...) z dnia 1.09.1998r (k. 1153) na kwotę 385.344,70 zł; na kartach 1268-1271 znajduje się 6 poleceń przelewu z rachunku bieżącego (...) Sp. z o.o. na rachunek (...) s.c. na łączną kwotę 1.050.550 zł. Brak jest faktur (poza faktura (...) na kwotę 576.000), na poleceniach przelewu nie wskazano faktur, na podstawie których dokonano przelewu i środków; - polecenie przelewu z k. 1334 nie wskazuje tytułu zapłaty; brak polecenia przelewu do rachunku uproszczonego nr (...) (k. 1375); brak polecenia przelewu do faktury VAT nr (...) z dnia 24.11.1998r (k. 1384) na kwotę 237.900 zł. Te i inne wady lub niedostatki przedstawionej przez powoda dokumentacji finansowej legły u podstaw stanowiska pozwanego w sporze w kwestii żądania oddalenia powództwa w całości. Stanowisko takie pozwany podtrzymywał w trakcie całego sporu.”

Sąd pierwszej instancji uznał za „zbyt daleko idące” stwierdzenia pozwanego zawarte w uzasadnieniu sprzeciwu „konkludujące, że braki formalne złożonej dokumentacji skutkują koniecznością uznania, że wykorzystanie środków pieniężnych nastąpiło niezgodnie z przeznaczeniem.” Jednak zarzuty zawarte w sprzeciwie dotyczące wad formalnych dokumentacji Sąd Okręgowy uznał za zasadne. Co więcej, Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą prawną zarzutów pozwanego jest art. 471 k.c., a w szczególności zarzut nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę powodową.

Zdaniem Sądu Okręgowego, podstawowy stosunek łączący strony to umowa poręczenia z 7 sierpnia 1998 r., której przedmiotem było „poręczenie przez pozwanego udzielone powodowi ze środków (...) za spłatę zobowiązań wynikających z tytułu kredytu w wysokości 13.725.000 zł udzielonego na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 22 czerwca 1998 r. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...)”

Sąd pierwszej instancji wskazał, że umowa kredytowa w § 5 określa obowiązki ciążące na powodzie w zakresie sprawdzenia prawidłowości wykorzystania kredytu przez kredytobiorcę „jak również informowanie poręczającego o monitorowaniu realizacji umowy kredytowej”. W umowie poręczenia strony nie ustaliły, jakich dokumentów może żądać pozwany od kredytobiorcy w przypadku, gdy kredyt nie zostanie zwrócony przez kredytobiorcę i powstanie zobowiązanie poręczającego wobec kredytodawcy.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, że: „Z całą mocą należy jednak wskazać, że w tym zakresie umowa poręczenia wskazuje jaką umowa kredytowa jest podstawą poręczenia.” Umową tą jest umowa nr (...) o udzielenie kredytu inwestycyjnego z 22 czerwca 1998 r. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw aby nie uznać, że zapisy tej umowy nie mogą być pomocniczo stosowane przy ocenianiu, jak winno być udokumentowane konsumowanie kredytu przez kredytobiorcę. Zdaniem Sądu pierwszej instancji „uwzględniając, że umowa ta była podstawą dla umowy poręczenia, uznać należy, że inkorporowanie niektórych zapisów, a w szczególności tych dotyczących sposobu dokumentowania operacji finansowych, jest wręcz konieczne.”

Sąd Okręgowy następnie zauważył, że umowa kredytowa w § 5 szczegółowo określa tryb wykorzystywania kredytu przez kredytobiorcę. Miał on przedstawić kredytującemu bankowi prawidłowo sporządzone dyspozycje płatnicze, oznaczone klauzulą „płatne z kredytu dewizowego nr(...)”, które realizowane miały być z rachunku kredytowego. Do dyspozycji płatniczych kredytobiorca zobowiązany był dołączyć kopię dokumentów płatniczych stanowiących rachunki potwierdzające realizację finansowanej przez kredyt inwestycji.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, strona powodowa nigdy nie zakwestionowała dokumentacji składanej przez kredytobiorcę, a niespełniającej żadnych warunków przewidzianych w § 5 umowy kredytowej, gdyż: brak jest prawidłowo sporządzonych dyspozycji płatniczych, oznaczonych klauzulą „płatne z kredytu dewizowego nr (...)”,

część dyspozycji płatniczych jest sporządzona przez podwykonawców kredytobiorcy (np. k. 1155), żadna dyspozycja nie „poszła” w ciężar rachunku kredytowego o numerze(...) (k. 129), kredytujący bank nie wykazał, żeby do każdej dyspozycji płatniczej dołączona była kopia dokumentów płatniczych stanowiących rachunki potwierdzające realizację finansowanej przez kredyt inwestycji. Strona powodowa sama stworzyła wzorcową formę dokumentowania korzystania z kredytu i nigdy nie zażądała od kredytobiorcy, żeby tej formy dochował, a próbując niezgodny z umową sposób rozliczania kredytu.

W tej sytuacji „zarzuty strony pozwanej, co do wykorzystania części kredytu niezgodnie z jego przeznaczeniem (ubezpieczenie, wynagrodzenie, najem), jak i nieprawidłowości dokumentacji finansowej” Sąd Okręgowy uznał za zasadne i skutkujące oddaleniem powództwa na podstawie art. 6 k.c. Według Sądu pierwszej instancji, pozwany miał bowiem prawo spodziewać się, że dokumenty finansowe będą zgodne pod względem formalnym i materialnym z zasadami przyjętym przez powoda w umowie kredytowej będącej podstawą dla umowy poręczenia.

Wobec powyższej konkluzji, Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotowe badanie i dochodzenie, jaka część wykorzystanego kredytu rzeczywiście została przeznaczona na sfinansowanie modernizacji gospodarki cieplnej Huty (...) w K., gdyż całość dokumentacji finansowej została sporządzana z obejściem ustaleń formalnych dla niej wymaganych zapisami umowy kredytowej. Za bezprzedmiotowe uznał także badanie wartości przedmiotu sporu i sposobu jego ustalenia przez powoda.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wnieśli powód Bank (...) S.A. siedzibą w W. oraz interwient uboczny po stronie powodowej (...) z siedzibą we W..

Apelacją z dnia 24 listopada 2011 r. powód zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 896.758,89 euro, na dzień wymagalności wynoszącą 4.329.372,57 zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2004 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi Sądu Okręgowego powód zarzucił:

1) nierozpoznanie istoty sprawy polegające na uchyleniu się od zbadania podstawy materialnoprawnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych zawartych w sprzeciwie pozwanego, a tym samym niewniknięciu w ogóle w całokształt okoliczności sprawy co skutkowało błędnym przyjęciem istnienia materialnoprawnej przesłanki niweczącej roszczenie powoda;

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niewykonanie wiążących w niniejszej sprawie wskazań zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 2009 r., sygn. akt VI ACa 1368/08, w którym jako przyczynę uchylenia poprzedniego wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie podano nierozpoznanie istoty, co obligowało Sąd przy ponownym rozpoznaniu do wnikliwego zbadania podstawy materialnoprawnej powództwa, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych zawartych w sprzeciwie pozwanego;

b) art. 210 § 3 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 233 § k.p.c. poprzez niepoczynienie w ogóle własnych ustaleń faktycznych, pominięcie dowodów wykazujących podstawę faktyczną roszczenia powoda, a w konsekwencji nierozważenie całokształtu okoliczności sprawy, przy jednoczesnym oparciu rozstrzygnięcia na dowolnym ustaleniu co do istnienia przesłanki niweczącej roszczenie powoda;

c) art. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku w zakresie zawierającym wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, polegające na nie wskazaniu w uzasadnieniu jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, na jakich dowodach w tym zakresie się oparł i jak ocenił ich wiarygodność oraz moc dowodową, a nadto na braku w uzasadnieniu wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wreszcie zawarcie w uzasadnieniu wyroku sprzecznych ze sobą twierdzeń.

Zaś w razie, gdyby Sąd odwoławczy uznał jednak, że wbrew podniesionym powyżej zarzutom wyrok Sądu pierwszej instancji nie jest dotknięty uchybieniami przepisom postępowania, które mogły mieć wpływ na jego treść, powód podniósł dalsze zarzuty naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

3) art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegająca na dokonaniu błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie poręczenia z dnia 7 sierpnia 1998 r., co skutkowało wadliwym ustaleniem treści tych oświadczeń woli i przyjęciem, że odpowiedzialność pozwanego jako poręczyciela uzależniona jest od sposobu wykonywania umowy o udzielenie kredytu inwestycyjnego z dnia 22 czerwca 1998 r. przez kredytobiorcę;

4) art. 471 k.c. poprzez jego zastosowanie przy braku przesłanek uzasadniających to, że powód nienależycie wykonał zobowiązanie z umowy poręczenia z dnia 7 sierpnia 1998 r.;

5) art. 876 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powstanie odpowiedzialności pozwanego jako poręczyciela uzależnione jest od należytego wykonania przez kredytobiorcę obowiązków wynikających z umowy o udzielenie kredytu inwestycyjnego z dnia 22 czerwca 1998 r.;

6) art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przy całkowitym braku ustaleń co do zakresu w jakim powód wykazał dochodzone roszczenie, w konsekwencji czego bezpodstawne ustalenie, że powód nie udowodnił swojego roszczenia.

Apelacją z dnia 24 listopada 2011 r. interwenient uboczny po stronie powodowej zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi Sądu Okręgowego interwenient uboczny po stronie powodowej zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez ustalenie, że całość dokumentacji finansowej dotyczącej kredytu została sporządzona z obejściem ustaleń formalnych dla niej wymaganych zapisami umowy kredytowej, co skutkowało uchyleniem odpowiedzialności pozwanego z tytułu poręczenia, podczas gdy takiego ustalenia nie potwierdzają dowody zgromadzone w sprawie, a umowa poręczenia w sposób szczególny uregulowała okoliczności pozwalające na uchylenie się od spełnienia zobowiązania wynikającego z poręczenia;

2) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 65 k.c., art. 876 k.c. oraz art. 3531 k.c. poprzez ich niezastosowanie lub nieprawidłowe zastosowanie, co skutkowało przyjęciem, że pozwany może uchylić się od odpowiedzialności w oparciu o inne przesłanki, niż te ściśle określone w umowie poręczenia (§ 3 ust. 4 umowy poręczenia);

b) art. 65 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż do umowy poręczenia z dnia 7 sierpnia 1998 r. należy pomocniczo stosować zapisy umowy o udzielenie kredytu inwestycyjnego z 22 czerwca 1998 r. łączącej poprzednika prawnego powoda z kredytobiorcą;

c) art. 471 k.c. poprzez jego zastosowanie mimo, że przepis powyższy stanowi podstawę dochodzenia odszkodowania, która to okoliczność (żądanie) w ogóle nie było przedmiotem niniejszej sprawy;

d) art. 876 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odpowiedzialność pozwanego zależy od formalnej prawidłowości dokumentów jakie poprzednik powoda przyjął jako podstawę wypłaty transz kredytu, podczas gdy pozostaje to bez wpływu na zakres zobowiązania poręczyciela;

e) art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na stwierdzeniu, że powód nie udowodnił swojego roszczenia;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 386 § 4 k.p.c. - nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy - poprzez brak odniesienia się do wszystkich zarzutów zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz dotyczących przedmiotu sporu i jego wysokości, co stanowiło główną przyczynę uchylenia wyroku przez Sąd Apelacyjny;

b) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez brak zastosowania się przez Sąd Okręgowy do wskazania oraz oceny prawnej Sądu Apelacyjnego co do dalszego postępowania, wyrażonych w uzasadnieniu jego orzeczenia;

c) art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na braku logicznego powiązania między wnioskami wyprowadzonymi przez Sąd pierwszej instancji, a zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a ponadto na dowolnej ocenie dowodów;

d) art. 210 § 3 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak dokonania pełnych własnych ustaleń faktycznych i brak wskazania przyczyn odmowy wiarygodności twierdzeniom powoda i interwenienta.

Pozwany Bank (...) z siedzibą w W. wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacje powoda oraz interwenienta ubocznego po stronie powodowej zasługują na uwzględnienie, o ile zmierzają do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący słusznie zarzucają Sądowi Okręgowemu nierozpoznanie istoty sprawy polegające na uchyleniu się od zbadania podstawy materialnoprawnej roszczenia powoda oraz merytorycznych zarzutów zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co wiąże się z naruszeniem art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niewykonanie przez Sąd pierwszej instancji wiążących go wskazań zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 2009 r.

W judykaturze wskazuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 26 listopada 2012 r., sygn. akt III SZ 3/12, Lex nr 1232797).

Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy:

- zaniechał ustalenia stanu faktycznego sprawy, kwitując tą kwestię stwierdzeniem, że ustalenia dokonane przez ten Sąd w uzasadnieniu uchylonego wyroku „przyjmuje za własne”, do czego byłby uprawniony wyłącznie Sąd odwoławczy, albowiem zadaniem Sądu pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie jest dokonanie oceny dotychczasowego postępowania, w tym uchylonych orzeczeń;

- zaniechał dokonania oceny znajdującego się w aktach sprawy obszernego materiału dowodowego, obejmującego kilka tomów dowodów z dokumentów, nie odnosząc się do nich w jakikolwiek sposób, poza wskazaniem przykładowych dokumentów jako kwestionowanych przez pozwanego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można tego traktować jako oceny dowodów, której zobowiązany był dokonać Sąd pierwszej instancji, albowiem po pierwsze – powinna ona dotyczyć wszystkich dowodów, a nie kilku przykładowych, a po drugie – zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tymczasem przedmiotowe uzasadnienie niewątpliwie żadnych z powyższych elementów nie zawiera.

- zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, albowiem poza ogólnym wskazaniem, że podstawą roszczenia powoda była łącząca jego poprzednika prawnego z pozwanym umowa poręczenia, zaniechał dokonania wykładni

treści tej umowy zgodnie z art. 65 k.c. i na tej podstawie oceny żądania pozwu. Co więcej, Sądu Okręgowego nie interesowało nawet, jakie roszczenie rozpoznaje, skoro za bezprzedmiotowe uznał badanie wartości przedmiotu sporu i sposobu jego ustalenia przez powoda. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji nie wiedział nawet, jaka kwota i w jakiej walucie została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, skoro wskazał ją wadliwie.

- nie rozważył zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych i prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda, pomimo, że w sprzeciwie pozwany przeanalizował sposób wykorzystania kredytu i określił, które z kwot w poszczególnych transzach zostały wykorzystane - w jego ocenie - zgodnie z przeznaczeniem, a które nie. Tymczasem Sąd pierwszej instancji pominął całkowicie powyższe twierdzenia pozwanego i nie analizując poszczególnych kwot i dowodów do nich odnoszących się, całkowicie dowolnie stwierdził, że wszystkie dowody nie spełniają kryteriów, których Sąd ten nawet nie sprecyzował. Jak słusznie wskazali skarżący, Sąd Okręgowy - nie wiadomo z jakich przyczyn - jako podstawę prawną zarzutów pozwanego wskazał art. 471 k.c., pomimo że przepis ten stanowi podstawę dochodzenia odszkodowania, które to żądanie w ogóle nie było przedmiotem niniejszej sprawy.

- uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera sprzeczności, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku z uwagi na trudność odtworzenia toku rozumowania Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy wskazał najpierw: „W swych wskazaniach Sąd Apelacyjny nakazał szczegółowo odnieść się do zarzutów pozwanego zawartych w zarzutach od nakazu zapłaty. Badając je Sąd Okręgowy w szeregu przypadków potwierdził ich zasadność.”, a następnie uznał za „zbyt daleko idące” stwierdzenia pozwanego zawarte w uzasadnieniu sprzeciwu „konkludujące, że braki formalne złożonej dokumentacji skutkują koniecznością uznania, że wykorzystanie środków pieniężnych nastąpiło niezgodnie z przeznaczeniem.” Nie wiadomo więc, jaka była w rzeczywistości ocena Sądu pierwszej instancji zarzutów pozwanego poniesionych w sprzeciwie od nakazu zapłaty w szczególności, że pomimo formalnej deklaracji, Sąd ten zarzutów tych w ogóle nie zbadał, nie wykonując w ten sposób wskazań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 grudnia 2009 r., co skutkowało naruszeniem art. 386 § 6 k.p.c.

Uzasadnia to uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił okoliczności faktyczne niezbędne do dokonania analizy zgodnego zamiaru stron oraz celu umowy poręczenia, co umożliwi dokonanie prawidłowej wykładni przedmiotowej umowy, w szczególności w zakresie treści obowiązków spoczywających na każdej ze stron umowy i skutków ewentualnego ich niedochowania. Dopiero na tej podstawie Sąd Okręgowy ocenił żądanie powoda zgłoszone w pozwie, odnosząc się szczegółowo do zarzutów podniesionych przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co również będzie wymagało dokonania ustaleń faktycznych odnoszących się do kwestii, czy powód dopełnił wszystkie przesłanki wynikające z umowy poręczenia pozwalające mu na żądanie zapłaty od powoda dochodzonej pozwem kwoty. Przy tym, Sąd Okręgowy powinien ponadto określić, jakiej kwoty domaga się powód i w jaki sposób przeliczonej.

Wobec nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, na tym etapie postępowania ocena przez Sąd Apelacyjny sformułowanych w apelacjach skarżących zarzutów naruszenia prawa materialnego byłaby przedwczesna.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 386 § 4 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.